

**Budowanie  
zdolności obronnych państwa  
i postaw proobronnościowych  
w programach  
partii politycznych III RP**

Paweł Soloch  
Łukasz Dryblak



Instytut Sobieskiego  
ul. Nowy Świat 27  
00-029 Warszawa  
tel./fax: 22 826 67 47

sobieski@sobieski.org.pl  
[www.sobieski.org.pl](http://www.sobieski.org.pl)

Paweł Soloch  
Łukasz Dryblak

**Budowanie zdolności obronnych państwa  
i postaw proobronnościowych  
w programach partii politycznych III RP**

©Copyright by Instytut Sobieskiego 2014  
Nakład: 1000 egz.

ISBN 978-83-935407-2-3

Okładka, projekt, skład: ALC Marketing & Media Projects

## RAPORT

# **Budowanie zdolności obronnych państwa i postaw proobronnościowych w programach partii politycznych III RP**

Paweł Soloch  
Łukasz Dryblak



## Spis treści

<b>Wstęp. Elity polityczne wobec tożsamości obronnej RP - od ignorancji po afirmację. Przyczyny postaw i ich ewolucja</b>	<b>6</b>
<b>Problematyka obronności w programach partii politycznych w latach 1989-2014. Komentarz do tabel</b>	<b>12</b>
<b>Tabele: Budowa potencjału obronnego w programach partii politycznych na przestrzeni lat 1989-2014</b>	<b>19</b>

## **Wstęp. Elity polityczne wobec tożsamości obronnej RP - od ignorancji po afirmację. Przyczyny postaw i ich ewolucja**

Od początku istnienia III RP problem budowy własnych zdolności obronnych państwa polskiego niezwykle rzadko był głównym tematem debat i programów politycznych.

Potwierdzeniem tego jest przygotowana przez nas prezentacja stanowisk poszczególnych ugrupowań politycznych odnoszących się do sprawy budowy potencjału obronnego państwa w programach wyborczych przygotowanych w związku z wyborami do Sejmu RP w latach: 1989, 1991, 1993, 1997, 2001, 2005, 2007, 2011, oraz do Parlamentu Europejskiego w 2014 r.

Stanowiska te odnoszą się do trzech kwestii:

- Budowy własnego potencjału militarnego oraz reform sił zbrojnych.
- Stosunku do sojuszy wojskowych.
- Edukacji patriotycznej i kreowania postaw proobronnościowych.

Poglądy partii politycznych wobec powyższych tematów, wyrażane w ich programach wyborczych, przedstawione są w tabelach; każdy z trzech tematów ujęty został w porządku chronologicznym (daty kolejnych wyborów) przypisanym do poszczególnych partii. Zawartość tabel została przedstawiona i omówiona zgodnie z chronologią wyborów w załączonym do raportu Podsumowaniu.

To zestawienie pozwala stwierdzić, że jedynie dwa środowiska polityczne traktują bezpieczeństwo i obronę narodową jako stały element programowy, który jest eksponowany konsekwentnie (lub prawie konsekwentnie) przy okazji kolejnych wyborów. Są to Prawo i Sprawiedliwość (wcześniej Porozumienie Centrum, w wyborach 1997 r. w ramach AWS) oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej (wcześniej PZPR, SdRP, SLD, SLD-UP, LiD). Przy czym należy zauważyć, że o ile PiS do kwestii obrony narodowej odnosi się we wszystkich kampaniach wyborczych, o tyle SLD jest mniej konsekwentne: brak odniesień w kampaniach w 2005 i 2011 r.

Zwraca uwagę permanentna, aż do 2011 r., nieobecność tego zagadnienia w programach wyborczych środowiska tworzącego Platformę Obywatelską (wcześniej Kongres Liberalno-Demokratyczny – w 1997 r. w ramach Unii Wolności). Wyjątkiem był udział KLD w wyborach w ramach UW w 1997 r. – był to czas rozpoczęcia rozmów akcesyjnych z NATO. Ugrupowanie wyraziło wtedy poparcie dla uczestnictwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim, podobne zapisy znalazły się w programach wszystkich liczących się partii.

Proces akcesyjny wymuszał przeprowadzenie niezbędnych reform w armii. Politycy odnosili się do problemu wiarygodności sojuszniczej polskich sił zbrojnych czy ich kompatybilności organizacyjnej i technologicznej ze strukturami wojskowymi naszych zachodnich partnerów. Niezwykle ważna była kwestia cywilnej kontroli nad armią, podstawowa z punktu widzenia standardów państwa demokratycznego. Przed rokiem 2011 przystąpienie Polski do

NATO było apogeum zainteresowania elit politycznych problemami bezpieczeństwa militarnego kraju. Jednak większość z nich koncentrowała swoją uwagę wyłącznie na kwestii wypełniania formalnych kryteriów umożliwiających nam międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa wynikające z uczestnictwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Problem budowy własnych zdolności obronnych, w tym budowania postaw proobronnościowych wśród obywateli, był traktowany drugorzędnie lub całkowicie ignorowany.

Wynikało to z faktu, że stosunek większości elit politycznych do kwestii bezpieczeństwa narodowego, zwłaszcza do budowy własnych zdolności obronnych, ukształtowany został przez pojałtańskie *status quo* Europy. Kluczowe było formalne istnienie państwa Polaków – PRL, w granicach wyznaczonych w 1945 r. A zatem III RP nie była państwem budowanym od podstaw. W przeciwieństwie do II RP, przed Polakami w 1989 r. nie stanęła kwestia zbrojnego wytyczenia granic nowego państwa i związana z tym sprawa budowy własnej organizacji i potencjału militarnego.

Dla III Rzeczypospolitej PRL wraz z jej geopolitycznymi uwarunkowaniami była punktem wyjścia. Jak się później okazało, stała się również swoistą matrycą kształtującą sposób myślenia o państwie, jego celach i jego instytucjach przez wiele lat po 1989 r.

Takiej perspektywie sprzyjał rozwój sytuacji międzynarodowej. W krótkim czasie nastąpiły radykalne zmiany o kluczowym znaczeniu dla układu sił w Europie i na świecie. Najważniejsze z nich dokonały się w sposób pokojowy; wyjąwszy wydarzenia na Bałkanach. W porównaniu chociażby z dramatycznymi zwrotami w rozwoju sytuacji w Europie w latach 1917–1920 Polska w 1989 r. uznawana była za formalny podmiot stosunków międzynarodowych i nie była bezpośrednio zagrożona w swej integralności terytorialnej czy prawomocności istnienia.

A zatem dla narodów dawnego bloku postsowieckiego, w przeciwieństwie do sytuacji po pierwszej wojnie światowej, czynnik wojskowy, czyli problem skuteczności własnych struktur obronnych, odgrywał drugorzędną rolę.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku dla polskich elit politycznych nie istniała kwestia wskrzeszenia Rzeczypospolitej i określenia jej granic, co było podstawowym problemem ich poprzedników w czasie obu wojen światowych. Tym razem chodziło o uzyskanie przez formalnie istniejące państwo realnej możliwości formułowania i realizacji swoich interesów, przy jednoczesnym zachowaniu integralności terytorialnej. Tak więc środowiska polityczne zarówno na emigracji, jak i w kraju, które po 1945 r. podnosiły sprawę suwerenności Polski, dążyły w pierwszym rządzie do osiągnięcia przez nią maksymalnej niezależności od Moskwy przy jednoczesnym uniknięciu sytuacji, w której kraj znalazłby się w próżni pod względem bezpieczeństwa. Jednak oswojenie się Polski (częściowe lub całkowite) spod dominacji Kremla musiało być połączone z jej wkomponowaniem w zapewniający stosowne gwarancje system międzynarodowy.

Kluczowy problem uzyskania gwarancji międzynarodowych oznaczał, że priorytetowa stała się akcja dyplomatyczna. Natomiast odległe miejsce w hierarchii przypadło kwestiom odbudowy własnych, silnych instytucji służących prowadzeniu podmiotowej polityki i obronie państwa, w szczególności sił zbrojnych.

Do odsunięcia na dalszy plan budowy silnych struktur bezpieczeństwa narodowego skłaniał pokojowy przebieg wydarzeń, regulowany poprzez międzynarodowe uzgodnienia, dokonywane niejako ponad naszymi głowami.

Sprzyjało to wytwarzaniu poczucia historycznego determinizmu i całkowitego uzależnienia sytuacji Polski od czynników zewnętrznych. Wynikało to również z doświadczeń niedawnej przeszłości – klęski 1939 r., kiedy to „los Polski w ostatecznym rozrachunku nie zależał od niej”<sup>1</sup>, a potem przebiegu II wojny światowej, w wyniku której Polska, formalnie będąc w obozie zwycięzców, faktycznie znalazła się wśród przegranych. Świadomość tę utwierdzał skutecznej interwencji świata zachodniego wobec krwawego zdławienia przez Armię Czerwoną powstania na Węgrzech w 1956 r. i zbrojnego najazdu państw Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 r.

Trzeba pamiętać, że Polska po 1945 r. stawała się swoistym zakładnikiem europejskiego *status quo*, skazanym na trwały sojusz z Moskwą ze względu na kwestię granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie. Jej trwałość była podważana przez Niemcy przy niejednoznacznej postawie mocarstw zachodnich. Rodziło to zarówno wśród elit postkomunistycznych, jak i wśród środowisk wywodzących się z opozycji poczucie całkowitego uprzedmiotowienia Polski w grze mocarstw. Poczucie to było przez lata czynnikiem wzmacniającym pozycję władz komunistycznych w Polsce, które wykorzystywały rewizjonistyczne wystąpienia Niemców do przypominania Polakom, kto jest rzeczywistym gwarantem nienaruszalności granic ich państwa.

Przed 1989 r. wyjątkowej koncentracji interesów, jakie kluczowe mocarstwa miały w Europie Środkowej, towarzyszyła największa na świecie koncentracja sił wojskowych. Dlatego też w momencie rozpadu bloku sowieckiego państwa satelickie ZSRS w Europie nie mogły być pozostawione same sobie. O ich losach w 1989 r. zdecydowały mocarstwa, podobnie jak decydowały o nich w 1945 r.

Od miejscowych elit sprawujących władzę lub do władzy aspirujących oczekiwano przede wszystkim współpracy w bezpiecznym przeprowadzeniu ustaleń, powziętych przez „wielkich”. Sytuacja geopolityczna i nacisk zewnętrzny stwarzały klimat, który był bardziej przychylny wykonawcom cudzych planów niż zwolennikom samodzielnych, suwerennych działań. Te bowiem niosły ze sobą ryzyko bardziej zdecydowanej konfrontacji środowisk opozycyjnych z promoskiewskim establishmentem, co z kolei mogłoby doprowadzić do aktów przemocy wewnątrz krajów i w rezultacie (czego obawiały się państwa zachodnie) spowodować zbrojną konfrontację z upadającym imperium sowieckim<sup>2</sup>.

Dodatковым czynnikiem sprzyjającym marginalizacji problemu tworzenia własnych zdolności obronnych była sytuacja wewnętrzna Polski. Transformacja ustroju politycznego w Polsce, zwłaszcza w pierwszej fazie była, jak to ujął w tytule swojej książki Antoni Dudek, „re-

<sup>1</sup> Piotr Wandycz, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, „Więź”, lipiec 2000, nr 111

<sup>2</sup> Tę sytuację dobrze ilustruje ujawniona treść depechy ambasadora USA w PRL Daviesa z 29.06.1989 roku. <http://www2.gwu.edu/~nsarchiv/NSAEBB/NSAEBB42/Doc4.pdf>. Zobacz też: <http://ozefidarski.pl/1697-jaruzelski-wybrany-prezydentem-na-polecenie-usa> [dostęp z 21.05.14]. Davies opisuje konsultacje, jakie przeprowadzali z nim przedstawiciele „Solidarności” po częściowo demokratycznych wyborach w 1989 roku. Z ujawnionej treści depechy wynika, że przerażeni wielkim rozmiarem swojego zwycięstwa liderzy opozycji, wbrew woli własnego elektoratu szukali wsparcia dla powołania przez Sejm Wojciecha Jaruzelskiego na Prezydenta RP. Elementem wsparcia ze strony ambasadora była jego instrukcja, wyrysowana na pudełku zapalek i pokazująca jakimi proceduralnymi sztuczkami można przepchnąć w Sejmie kandydaturę Jaruzelskiego. Ponieważ okrągłostolowi liderzy opozycji nie mieli własnej wizji podmiotowego państwa, opinia amerykańskiego ambasadora była dla nich ważniejsza niż wyrażona w wyborach i podczas masowych demonstracji wola większości narodu.

lamentowaną rewolucją”<sup>3</sup>, procesem przygotowywanym i kontrolowanym przez komunistyczny aparat władzy, który do końca lat osiemdziesiątych zarządzał krajem za zgodą Moskwę i zgodnie z jej instrukcjami.

Aparat ten mimo niezwykle słabej akceptacji ze strony społeczeństwa zachował wpływy w kluczowych strukturach państwa również po 1989 r., co w istotny sposób odbiło się na kolejności priorytetów, które realizowała III RP.

Na pierwszym miejscu postawiona została kwestia przekształceń ekonomicznych, dokonywanych zgodnie ze scenariuszami przygotowanymi dla nas przez państwa zachodnie, gdzie dokonano prawdziwie radykalnych reform dzięki szybko uzyskanemu konsensusowi głównych sił politycznych.

Natomiast problem przebudowy starych i budowa nowych instytucji państwa, przy zachowanych wpływach aparatu komunistycznego, odgrywała nieporównywalnie mniejszą rolę, niż to miało miejsce przy narodzinach II Rzeczypospolitej po 1918 r. Wpływowość ludzi dawnej, prokomunistycznej władzy, przy formalnej ciągłości państwa po 1989 r., sprzyjała utrzymaniu pewnej ciągłości instytucjonalnej, zwłaszcza w sferze związanej z jego bezpieczeństwem. III Rzeczpospolita, w przeciwieństwie do odrodzonego po 1918 r. państwa polskiego, nie budowała od postaw wojska i administracji. Przebudowa ustroju oraz instytucji państwa nie miała rewolucyjnego charakteru i przebiegała znacznie wolniej niż dynamiczne, prawdziwie „wstrząsowe” zmiany organizacji stosunków gospodarczych.

Zachowane zostały całe nienaruszone struktury PRL, z tymi samymi ludźmi tkwiącymi w tych samych, specyficznych dla Polski Ludowej układach stosunków wewnętrznych. Instytucjonalna „pamięć” tych struktur pozwalała przenieść w czasy III Rzeczypospolitej schematy pojmowania roli państwa znane sprzed 1989 r.

Dawny aparat komunistyczny zachował swoje wpływy zwłaszcza w strukturach bezpieczeństwa i przez wiele lat na ogół skutecznie powstrzymywał kolejne rządy przed głębszymi ingerencjami, wyjąwszy te reformy, które przeprowadzono pod naciskiem sił zewnętrznych naszych sojuszników w związku z przystąpieniem Polski do NATO. Sprzyjała temu również sytuacja wewnętrzna kraju, ponieważ uczestnicząca we władzy dawna opozycja przez wiele unikała bardziej zdecydowanego podważania wpływów komunistów w licznych instytucjach państwa, zwłaszcza w strukturach bezpieczeństwa.

Dobłą ilustracją tych wpływów jest zachowanie przez oddających władzę komunistów kontroli nad wywiadem i kontrwywiadem wojskowym. Służby te, wywodzące się z czasów PRL, po kosmetycznych zmianach, dokonanych jeszcze przed pierwszymi całkowicie demokratycznymi wyborami do Sejmu w 1991 r., pod nazwą Wojskowe Służby Informacyjne (WSI) przetrwały w nienaruszonym stanie aż do 2006 r., kiedy to ostatecznie zostały rozwiązane<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> A. Dudek, *Reglamentowana Rewolucja, Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2004.

<sup>4</sup> WSI zostało rozwiązane w głosowaniu sejmowym 24.05.2006 przytłaczającą większością głosów: 375 za i 48 przeciw. Przeciw rozwiązaniu WSI głosowali tylko posłowie SLD z wyjątkiem Kazimierza Chrzanowskiego (głosował za) oraz posłowie Bronisław Komorowski (PO) i Piotr Ślusarczyk (LPR). <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&5&18&11> [dostęp z 21.05.14].

Rzecznikiem i obrońcą pozycji ludzi uczestniczących wcześniej w strukturach władzy PRL, było w naturalny sposób SLD jako ugrupowanie wywodzące się z PZPR rządzącej krajem do 1989 r. Tłumaczy to stosunkowo dużą uwagę, jaką partia ta poświęcała w swych programach problemowi wojska i obronności. Właśnie wyborcy związani z wojskiem i strukturami bezpieczeństwa stanowili bowiem istotną część twardego elektoratu SLD.

Sytuacja uległa zmianie w momencie spadku znaczenia tej partii, do którego w walny sposób przyczyniły się przebieg i konsekwencje dla wizerunku SLD tzw. afery Rywina<sup>5</sup>. Było to połączone z pojawieniem się we władzach SLD nowego pokolenia młodszych polityków, którzy nie mieli tradycji utrzymywania kontaktów z weteranami z wywodzącymi się z kadr Ludowego Wojska Polskiego i słabiej rozumieli problemy wojska oraz kwestii polityki obronnej. Powyższa zmiana warty przyczyniła się zapewne do tego, że SLD zrezygnowało po raz pierwszy od 1989 r. z poruszania kwestii polityki obronnej w programie wyborczym w 2005 r. Również w programie z roku 2011 nie znajdziemy odniesień do spraw związanych z obroną.

Po czerwcu 1989 r. zatem, w sytuacji gdy ustępujący komuniści zachowywali kontrolę nad strukturami bezpieczeństwa, a na czele polskiej armii stali oficerowie dowodzący nią w stanie wojennym, wojsko postrzegane było przez polityków „Solidarności” bardziej jako zagrożenie niż jako główny składnik polskiej polityki bezpieczeństwa. Uważano armię za instytucję niepewną z punktu widzenia obrony suwerenności kraju, widziano w niej raczej narzędzie wpływów Moskwy, ponieważ była wciąż dowodzona przez ludzi do niedawna broniących ustroju komunistycznego, posłusznych Kremlowi. Takiemu postrzeganiu wojska towarzyszyło poczucie słabości własnego potencjału militarnego wobec ewentualnych agresorów.

Rola i organizacja sił zbrojnych w polityce bezpieczeństwa państwa nie stały się po 1989 r. przedmiotem poważnych debat, jak np. gospodarka czy reformy samorządowe. Tworząca elity władzy dawna antykomunistyczna opozycja nie podjęła w pierwszych latach III RP realnej próby przejęcia kontroli nad armią. Okrągłostołowi opozycjoniści wydawali się raczej podzielać przekonania postkomunistów, że dla bezpieczeństwa Polski decydująca jest nie siła państwa i uosabiająca ją sprawne wojsko, ale międzynarodowa koniunktura i wynikające z niej gwarancje.

Temu nastawieniu towarzyszyło często wyrażane specyficzne przekonanie o swoistym końcu historii i końcu poważniejszych problemów Polski, który wyznaczało przystąpienie do NATO i uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej.

Ostatecznie, na wiele lat, przeważał prymat znaczenia gwarancji zewnętrznych nad prymatem budowy własnej siły na podstawie własnej organizacji państwa opartego na nowej tożsamości narodowej jego obywateli.

Dla większości partii politycznych w Polsce problem tworzenia własnych zdolności i zasobów obronnych, podobnie jak wiele innych kluczowych kwestii związanych z budową

<sup>5</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Afera\\_Rywina](http://pl.wikipedia.org/wiki/Afera_Rywina) [dostęp z 21.05.14].

państwa przez dłuższy czas schodził na dalszy plan, przesłaniany przez dynamizm procesów integracyjnych: najpierw z NATO, potem z Unią Europejską.

Wyjątek stanowi środowisko polityczne skupione najpierw wokół Porozumienia Centrum, a następnie wokół Prawa i Sprawiedliwości. We wszystkich programach wyborczych PC, a potem PiS obecne są kwestie związane z polityką obronną, z silnym naciskiem na budowanie postaw patriotycznych i proobronnościowych. Zostały też ujęte w programie PiS przygotowanym na rok 2014 - PiS jest jedyną partią, która przygotowała nowy program po wyborach w 2011 r.

Konieczność zmierzenia się z problemem własnego państwa, jego podmiotowością i wydolnością, zwłaszcza w kontekście zagwarantowania bezpieczeństwa i zapewnienia państwu własnych zdolności obronnych powróciła po 2010 r. Tragicznym katalizatorem powrotu tych tematów jako ważnych w debacie politycznej była przede wszystkim katastrofa smoleńska, a także wcześniejsza katastrofa samolotu CASA w Mirostawcu w 2008 r. Oba te zdarzenia podważyły wiarygodność struktur państwa co do zapewnienia bezpieczeństwa jego najwyższym przedstawicielom. Innym ważnym czynnikiem był kryzys gospodarczy osłabiający jedność europejską i rodzący wątpliwości co do trwałości sojusznicych gwarancji bezpieczeństwa. Z kolei w wymiarze wewnętrznym istotnym elementem była przeprowadzona przez rząd PO profesjonalizacja armii, silnie krytykowana przez PiS.

Powyższe czynniki w połączeniu z niezwykle silną, momentami brutalną, rywalizacją z tradycyjnie akcentującym sprawę zdolności obronnych Polski PiS najprawdopodobniej zdecydowały o tym, że polityka obronna po raz pierwszy pojawiła się w 2011 r. w programie Platformy Obywatelskiej. Co znamienne, w tym czasie polityka obronna znalazła się w programach jedynie dwóch największych partii: rządzącej PO i opozycyjnego PiS. W specyficzny sposób kwestię tę podjął Ruch Poparcia Palikota, w zasadzie negując sens budowy własnych zdolności obronnych, a SLD i PSL w ogóle nie odniosły się do tej kwestii.

Wraz z ostatnimi wydarzeniami na Ukrainie pytanie, czy i w jaki sposób jesteśmy się w stanie bronić przed agresją zewnętrzną, pojawiło się w debacie publicznej z intensywnością nieznaną w Polsce od wielu lat.

Paweł Soloch



## Problematyka obronności w programach partii politycznych w latach 1989-2014. Komentarz do tabel

### Wybory 1989

Programy wszystkich partii startujących w wyborach do sejmu kontraktowego były dosyć zachowawcze w kwestii sojuszy, lecz niepozbawione charakterystycznych dla danych ugrupowań tendencji. I tak PZPR, wypowiadając się w kwestii sojuszy, nadal uważała ZSRS za głównego sojusznika, identyczne stanowisko zajmowało Stowarzyszenie PAX, które dodatkowo uważało to za gwarancję dobrych stosunków z Niemcami. PAX-owcy reprezentowali w obozie komunistycznym opcję narodową, która tradycyjnie uważała Niemcy za groźniejszego sąsiada niż Rosję. Ponadto należy pamiętać, że sprawa granicy polsko-niemieckiej nie była definitywnie zamknięta, a rzesze Niemców domagały się ziem zabranych po II wojnie światowej, stąd też m.in. decyzja PAX-u, żeby oprzeć się na Rosji w celu zbudowania porozumienia z Niemcami. Przemiany następujące w Polsce nie stały się katalizatorem zmiany polityki obu tych partii. O ile PAX zaczynał i kończył swój program dotyczący obronności na kwestii sojuszy, o tyle PZPR wysuwał również populistyczne hasła zmniejszenia armii i budowy trwałego pokoju. Przejście z socjalizmu do demokracji w sposób pokojowy było dla członków PZPR kwestią kluczową, stąd też pacyfistyczne hasła. Ponadto po stanie wojennym armia była skompromitowana i nadmierne poświęcanie uwagi wojsku w programie byłoby niestosowne. Jak widać, PZPR próbowało zebrać głosy nie tylko radykalnych zwolenników starego ustroju, ale także pozostałych, niezdecydowanych wyborców.

Jeszcze ostrożniejsze stanowisko zajęło Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, które nie chciało się mieszać w „wielką politykę”, skupiając się jedynie na kwestiach, które mogłyby mu zjednać elektorat chłopski. Stąd też głosiło hasła pacyfistyczne: brak akceptacji dla obu bloków militarnych (NATO i Układu Warszawskiego), poparcie dla działalności na rzecz pokoju, jaką prowadziła ONZ. ZSL nie wspominało o budowie potencjału militarnego, natomiast w kwestii edukacji zamierzało promować pokój.

Komitet Obywatelski „Solidarność” podjął strategię niewypowiadania się wprost. Stąd też deklarował ogólnie chęć współpracy z dawnymi krajami Układu Warszawskiego i krajami Unii Europejskiej. W stosunku do armii komitet zakładał skrócenie służby wojskowej i likwidację zastępczej służby poborowych oraz zmianę w programie edukacyjnym zakładającą likwidację przysposobienia obronnego. KOS kierował swój program do szerokiego kręgu wyborców.

Podobny program do ZSL i KOS w kwestii sojuszy prezentowało Stronnictwo Pracy, które było za likwidacją bloków militarnych oraz współpracą ze Wschodem i Zachodem, ponadto poruszało kwestię odpolitycznienia armii.

Podsumowując, warto dodać, iż Stronnictwo Demokratyczne, Konfederacja Polski Niepodległej i Unia Polityki Realnej nie poruszały kwestii sojuszy (tak samo w kolejnych wyborach). Partie te otrzymały niewielki procent głosów, natomiast ich programy odznaczały się największą oryginalnością. Charakterystyczną cechą dla UPR był obszerny opis

na temat wyglądu samej armii, której partia poświęcała w programie zwykle sporo miejsca. Jednym z jej pomysłów było utworzenie armii zawodowej i odebranie prawa głosu wojskowym. Ponadto podkreślała ona nieuchronność służby lub pracy społecznej, którą będzie się wykonywać w sytuacji, kiedy nie można będzie odbyć służby wojskowej. Jest to dość oryginalne myślenie, gdyż pozostałe partie wypowiadały się zwykle za zmniejszeniem armii, skróceniem służby itd. Natomiast cechą charakterystyczną KPN było odniesienie się jedynie do tematów związanych z edukacją – kształtowanie postaw zakładających ofiarność i gotowość do poświęceń.

### Wybory 1991

Wybory roku 1991 nie przyniosły wielkich zmian w programach obozu postkomunistycznego. Dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej dalej głównym sojusznikiem był ZSRS, do którego dołączono Niemcy (kwestia granicy została rozwiązana 14 XI 1990 r., kiedy to podpisano traktat o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej). Warto zaznaczyć, że SLD stopniowo szykowało się do zmiany polityki względem Zachodu, sygnalizując otwarcie na Europę. Zmieniło się podejście partii do kwestii budowy potencjału militarnego, który przy wyborach 1989 r. został pominięty. SLD deklarowało unowocześnienie i wzmocnienie armii, a także zagwarantowanie środków na obronność oraz tzw. cele edukacyjne związane z obronnością (bardzo ważny punkt dla żołnierzy zatrudnionych w instytucjach wojskowych, takich jak np.: AON, CBW, muzea podlegające MON, a także działacze różnych stowarzyszeń kombatanckich i zrzeszeń byłych wojskowych). Były to słowa skierowane do wojskowych, którzy, jak się okazało, stali się stałym elektoratem SLD. Druga część programu skierowana była do niechętnych służbie wojskowej. Partia postulowała skrócenie okresu służby wojskowej i wprowadzenie armii zawodowej.

Przy wyborach 1991 r. Polskie Stronnictwo Ludowe nie poruszało tematów związanych z obronnością. Natomiast w kwestii tej wypowiedziało się inne postkomunistyczne ugrupowanie – Stronnictwo Demokratyczne, które opowiedziało się za związaniem Polski z Europą, ale jednocześnie podkreśliło, że ważniejszym sojusznikiem jest ZSRS.

Na temat armii wypowiadała się UPR, która postulowała utworzenie armii zawodowej z wysokiej klasy specjalistami, zdolnej do obrony suwerenności państwa.

Podobne stanowisko do partii postkomunistycznych reprezentowała Unia Demokratyczna, która unikała wypowiedziania się na temat sojuszy oraz deklarowała zapewnienie stabilności żołnierzom, uwzględniania przy poborze sytuacji rodzinnej i światopoglądowej oraz stworzenie armii zawodowej. UD chciała prawdopodobnie zyskać głosy elektoratu o poglądach centrowych, a jednocześnie dać uspokajający sygnał środowiskom wojskowym.

Na scenie politycznej pojawił się również Kongres Liberalno-Demokratyczny, który konsekwentnie nie zajmował stanowiska w kwestiach tutaj omawianych aż do wyborów roku 1997, kiedy po połączeniu z Unią Demokratyczną stworzył Unię Wolności.

Dość duża zmiana nastąpiła po prawej stronie sceny politycznej. Pojawiły się partie, które dążyły do bardziej radykalnych zmian, tworzyły one koalicję rządową z premierem Janem Olszewskim na czele. W skład koalicji wchodziły: NSZZ „Solidarność”, Wyborcza Akcja Katolicka



oraz Porozumienie Wyborcze Centrum. Postulaty WAK i PWC w sprawie sojuszy były niemalże identyczne, obie partie opowiadały się za włączeniem Polski do ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa, współpracą z Węgrami i Czechosłowacją oraz wycofaniem z Polski wojsk ZSRS. Ponadto PWC było za wejściem Polski do NATO. Wszystkie trzy ugrupowania tworzące koalicję były za dekomunizacją armii i kształceniem nowych kadr. Zdekomunizowana armia miała się stać gwarantem bezpieczeństwa zewnętrznego. Żadna inna partia nie uwzględniła tego problemu, oznaczałoby to utratę elektoratu wojskowego, ponadto wydaje się, że nie widziano po prostu potrzeby zmian strukturalnych w Wojsku Polskim. Postulaty dekomunizacji i lustracji, jak się później okazało, stały się bardzo groźne dla komunistycznych elit władzy, co skończyło się odwołaniem przez prezydenta premiera Jana Olszewskiego. Należy również dodać, iż PWC oraz WAK jako jedyne wystąpiły z programem edukacyjnym (pomijamy SLD, którego motyw działania, wydaje się, były związane jedynie z pozyskaniem głosów wojskowych). Program WAK zakładał powrót do wychowania na wzór II RP, a PWC - przeznaczenie środków na krzewienie kultury narodowej.

### Wybory 1993

W kampanii wyborczej roku 1993 doszło do gruntownej zmiany stosunku większości partii politycznych do NATO i EWG. Nagle SLD oraz PSL zaczęły podkreślać potrzebę współpracy z EWG, a SLD - nawet z NATO. Od tego roku zaczęły to być wspólny punkt programu wszystkich partii zabierających głos w kwestiach obronności. Wszystkie partie, które wypowiedziały się w kwestii sojuszy zagranicznych, były za wejściem do NATO (oprócz PSL), Wspólnot Europejskich i EWG. Do pozostałych kwestii budowy potencjału militarnego i edukacji odnoszono się sporadycznie. Pominięcie kwestii zbrojeń w programach partii mogło być związane ze złą sytuacją gospodarczą w Polsce. Sprawę wojska postanowiły przemilczeć takie partie jak Porozumienie Centrum, Unia Demokratyczna oraz Kongres Liberalno-Demokratyczny. Krótkie wzmianki znajdujemy u SLD, które wysłało uspakajający sygnał do wojskowych, iż WP powinno być silne i zachować zdolności obronne. PSL głosiło radykalne obniżenie wydatków na zbrojenia, co było zagrywką populistyczną, skierowaną do stałego elektoratu wiejskiego. Natomiast Unia Pracy postulowała zmniejszenie i uzawodowienie armii. Zupełnie odmienne stanowisko zajmowało UPR, które optowało, w momencie kryzysu, za zwiększeniem wydatków na wojsko o 50% i wprowadzeniem ochotniczej służby zawodowej zamiast poboru. Proste i mało realne hasła UPR wskazują, iż jej programy były skierowane do elektoratu złożonego z ludzi młodych, stąd też nie uwzględniały kwestii sojuszy jako zbyt skomplikowanych, podając jednocześnie proste, dobrze brzmiące hasła, które w rzeczywistości nie miały szans na realizację.

Uwaga partii politycznych w 1993 r. skupiała się raczej na kwestiach gospodarczych, a nie obronnościowych; jedyną partią, która wypowiedziała się na temat sojuszy, wojska oraz edukacji patriotycznej było Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe.

### Wybory 1997

Od 1997 r. wszystkie partie były zdecydowanie za przystąpieniem Polski do NATO i UE, ponadto za wzmocnieniem współpracy z USA opowiedziały się PSL i Unia Wolności. Rok 1997 był ciekawy ze względu na dużą aktywność PSL, który na tematy obronnościowe omawiał najszerzej ze wszystkich partii, głosząc hasła apolitycznego wojska, kontrolowanego przez cywilną władzę, skrócenia służby do 12 miesięcy (to samo postulowa-



ły SLD i UW), stworzenia armii zawodowej stanowiącej 50% sił zbrojnych oraz wychowania młodzieży w duchu solidarności, przyjaźni i współpracy między narodami. Jest to pierwsza tak długa wypowiedź PSL. Wszystkie partie popierały uzawodowienie armii. Ponadto AWS i UW postulowały stworzenie systemu obrony terytorialnej. SLD zapewniało o zwiększeniu nakładów na modernizację wojska (stały punkt programów).

### Wybory 2001

Rok 2001 jest datą, kiedy po raz kolejny dochodzi do radykalnej zmiany i po czterech latach rządów prawicy następują cztery lata rządów lewicy (SLD-UP i PSL) występującej z konkretnym programem skierowanym do wojskowych, których przywileje w ciągu czterech lat rządów prawicy zostały naruszone. Co ciekawe, w roku 2001 jedynie SLD oraz Prawo i Sprawiedliwość wypowiedziały się na temat kwestii obronności. Obie partie podkreślały potrzebę dostosowania armii do standardów NATO. Różniły się natomiast stosunkiem do USA i UE. Prawo i Sprawiedliwość podkreślało potrzebę ścisłego sojuszu w ramach NATO oraz referendum na temat wejścia Polski do UE. W kwestii reform PiS wspominało o modernizacji, natomiast SLD jako partia najlepiej obeznana z tematyką wojskową, dbająca o interesy żołnierzy (w dużej mierze wyborców SLD), proponowała konkretne rozwiązania: reformę struktury MON, systemu dowodzenia, ustawowe określenie kompetencji, kupowanie sprzętu w przemyśle narodowym, uzawodowienie armii, skrócenie służby wojskowej, objęcie żołnierzy zawodowych i służby zasadniczej opieką medyczną na odrębnych zasadach od powszechnych, przywrócenie odmiennego systemu emerytalnego. Tak obszerny program dotyczący wojska pojawi się również w 2007 r., po okresie rządów PiS, kiedy to sprawy wojskowych, kombatanów i innych mundurowych związanych z SLD zostały zaniedbane.

### Wybory 2005

W programach z roku 2005 kwestię obronności kraju poruszyły jedynie dwie partie, które potem tworzyły koalicję rządową, Prawo i Sprawiedliwość oraz Liga Polskich Rodzin. PiS było za utrzymaniem sojuszu z USA, budową silnej pozycji w UE i współpracą z państwami w regionie, natomiast LPR nadal zajmowało stanowisko antyunijne oraz postulowało dostosowanie armii do standardów NATO. PiS jako jedyna partia podkreślało, że system wychowawczy powinien respektować wartości chrześcijańskie oraz tysiącletnią tradycję narodu i państwa polskiego. Samoobrona oraz tradycyjnie Platforma Obywatelska nie uwzględniały tych kwestii w swoich programach. Największym zaskoczeniem może się wydawać program SLD-UP, w którym zabrakło odniesień do tematyki wojskowej. Być może należałoby to tłumaczyć tym, iż rządy koalicji SLD-UP-PSL zakończyły się w sposób kompromitujący, szczególnie dla SLD, w którym ster zaczęła przejmować młodsza generacja działaczy, mniej wyczulonych na kwestie wojskowe - stąd też zaniedbanie spraw obronnościowych.

### Wybory 2007

W 2007 r. Lewica i Demokraci oraz PSL na fali krytyki polityki obronnościowej PiS przedstawiły obszerne programy mające na celu poprawę sytuacji; Platforma Obywatelska nadal nie podejmowała tej problematyki, tym samym nie starała się walczyć o elektorat związany z wojskiem; konsekwentnie pomijała temat obronności, głosząc hasła populistyczne. LiD postulował poprawę współpracy z Francją i Niemcami oraz w ramach Grupy Wy-





szehradzkiej, co wydawało się trafnym pomysłem ze względu na panujące przekonanie, iż PiS doprowadziło do osłabienia dobrych stosunków zwłaszcza z Niemcami i ogólnie zaniedbało sektor polityki zagranicznej. Ponadto LiD proponowało konkretne reformy, jak przyspieszenie modernizacji WP, zwiększanie liczby żołnierzy zawodowych każdego roku o 5%, rozstrzygnięcie przetargów na zakup nowoczesnego sprzętu, odbudowę związków MON ze wszystkimi kombatantami, emerytami i rencistami (bardzo ważny punkt) oraz wycofanie WP z Iraku. Jak widać interesy elektoratu związanego z SLD zostały nadszarpnięte przez PiS, co SLD wykorzystało do zdobycia poparcia mundurowych. Podobne postulaty wysuwało PSL, które poszło dalej i chciało wycofania wojska zarówno z Iraku, jak i Afganistanu. Potwierdza to także fragment programu, w którym wypowiedź na temat sojuszy sprowadza się do wymienienia organizacji, w których Polska ma swój udział i wyrażenia przekonania, że kraj w związku z tym jest bezpieczny. Programy PSL były kierowane zawsze do jednej i tej samej kategorii wyborców – mieszkańców wsi i małych miasteczek. Dowodem tego było zasygnalizowanie wsparcia dla GOPR, TOPR, WOPR i OSP, które pozostają w strefie wpływów tejże partii, a w czasie rządów PiS mogły być narażone na próby reform.

Prawo i Sprawiedliwość poszło do kolejnych wyborów pod hasłem modernizacji armii, realizowanej dzięki zacieśnieniu sojuszu z USA oraz budowy tarczy antyrakietowej. Ponadto pokazało swoje osiągnięcia, przedstawiając Polskę jako istotnego członka NATO, podkreślało wagę misji w Iraku i Afganistanie, które wzmacniają pozycję Polski i bezpieczeństwo Polaków. PiS zamierzał promować Polaków na wysokie stanowiska w NATO i UE oraz budować wspólny europejski system obronny. Wydaje się, iż był to najmniej populistyczny pakiet programowy dotyczący obronności kraju. Zawarte w nim kwestie wskazywały na realizację programu, który ma ciągłość i nie jest adresowany do konkretnej grupy zawodowej bądź społecznej. Program poruszał zagadnienia nieznanne przeciętnemu wyborcy, poświęcał dużo miejsca tematowi pozycji Polski w sojuszach i w Europie, dominowała w nim polityka międzynarodowa.

Na skutek wielu różnych czynników wybory roku 2007 wygrała Platforma Obywatelska, która w całej swojej karierze wypowiedziała się tylko raz na temat obronności, w momencie kiedy jeszcze jako Kongres Liberalno-Demokratyczny połączyła się z Unią Demokratyczną, tworząc Unię Wolności.

### Wybory 2011

Rok 2011 przyniósł kolejne zmiany. Sojusz Lewicy Demokratycznej zaniedbał stary elektorat z powodu dużych zmian we władzach SLD i wewnętrznych sporów. Partia przestała się interesować kwestiami obronnościowymi. Grzegorz Napieralski zdecydował się na odmienną formułę kampanii wyborczej, stawiając na młody elektorat lewicowy, który zawiódł na skutek pojawienia się radykalniejszego Ruchu Poparcia Palikota. Sam RPP nie zrezygnował z dyskusji na temat obronności, głosząc radykalne rozwiązania, które wydały się atrakcyjne dla kosmopolitycznego, młodego elektoratu Janusza Palikota. I tak RPP zaproponował bliższą współpracę z Niemcami oraz rozluźnienie związków z USA, które w opinii młodych środowisk lewicowych jest państwem-agresorem i źródłem wszelkiego zła na świecie. Stąd też postulat wycofania Wojska Polskiego z Afganistanu, co było podyktowane nie tylko kwestiami ideologicznymi, ale również gospodarczymi.



RPP zamierzał zmniejszyć środki na armię, twierdził wręcz, że Polska powinna wyzbyć się akcentów militarnych, gdyż i tak przegra każdą wojnę. W ramach programu, który zakładał przegraną Polski w każdym konflikcie, partia planowała stworzenie systemu pomocy dla ofiar wojny oraz postulowała przełożenie środków z armii na rozwój kultury. Program z pozoru niemający szans, gdyż oderwany od rzeczywistości, zyskał poparcie ponad 10% wyborców.

Polskie Stronnictwo Ludowe w zasadzie pominęło kwestie obronnościowe, dając jedynie sygnał swojemu stałemu elektoratowi, że zwiększy nakłady na służby mundurowe.

Platforma Obywatelska po raz pierwszy bezpośrednio odniosła się do problemu obronności. Było to spowodowane z jednej strony serią porażek na polu wojskowym, takich jak katastrofa samolotu CASA w Mirosławcu, katastrofa smoleńska, zbyt pośpieszenie uzawodowiona armia, niesprawdzenie się idei NSR-u itd., a z drugiej - być może chęcią zagospodarowania elektoratu wojskowego, który mógł zacząć szukać nowego protektora w związku ze spadkiem znaczenia SLD niemogącego już niczego zaoferować swoim wyborcom. Niemniej ten pierwszy powód wydaje się ważniejszy. PO chciała zatuszować swoje porażki, próbując niejednokrotnie zamieniać je w sukcesy. Pewną specyficzną właściwością tego programu było również duże podobieństwo do programu PiS z 2007 r. Platforma podkreślała, iż Polska jest członkiem najsilniejszego sojuszu na świecie (NATO), opowiedziała się za udziałem w misjach i rozwijaniem struktur obronnych UE, chciała promować Polaków na wysokie szczeble dowodzenia w NATO i UE (do tego momentu program PO był tożsamy z programem PiS) oraz uważała, że wynegocjowała dobre porozumienie o rozmieszczeniu systemu antyrakietowego. Partia chwaliła się również budową stutysięcznej armii zawodowej oraz stworzeniem NSR, deklarowała zwiększenie wydatków na armię, wydłużenie szkolenia żołnierza zawodowego do trzech lat, odbiurokratyzowanie wojska, usprawnienie systemu dowodzenia, wydłużenie aktywności zawodowej żołnierzy, ułatwienie przejścia zawodowym wojskowym do cywila, utrzymanie wydatków modernizacyjnych na poziomie 25%. Druga część programu PO dotyczącego obronności zawierała sprawy bezpośrednio dotyczące armii, można przy tym zauważyć pewne elementy zbieżne z propozycjami zawartymi w programach SLD. Niemniej pojawiły się również nowe elementy, partia zapowiadała reformy, które z punktu widzenia propagandowego nie do końca mogły się podobać wszystkim żołnierzom, jak odbiurokratyzowanie armii, lecz z drugiej strony zapewniała żołnierzom, że ułatwi im powrót do cywila.

Na zakończenie należałoby scharakteryzować program Prawa i Sprawiedliwości, który różnił się od dotychczasowej linii polityki obronnościowej tej partii. Wiązało się to z tragedią smoleńską i wydarzeniami, jakie po niej nastąpiły. PiS uznało, iż przynależność do NATO i UE nie gwarantuje w sposób wystarczający bezpieczeństwa, oceniając jednocześnie rozluźnienie sojuszu z USA jako błąd. Po raz pierwszy pojawiły się informacje o rodzajach zagrożenia takich jak: terroryzm, napad powietrzny, a także atak frontalny (konwencjonalny). Zwracano uwagę, iż położenie geograficzne Polski stwarza różne zagrożenia, stąd też trzeba umacniać sojusze z państwami w regionie, które mają podobne podejście do kwestii bezpieczeństwa. Partia postulowała wzmocnienie armii, która ma być gotowa do akcji w kraju i ekspedycji, wojsko powinno być pod kontrolą cywilną,



armia wraz z NSR powinna liczyć 150 tys., co miało być realizowane przy zwiększonych nakładach finansowych do 2% PKB. Uważano, że wojsko powinno mieć możliwość zakupu nowoczesnego sprzętu, przemysł musi mieć możliwości wytwórcze i badawcze. Ponadto postulowano utworzenie wyspecjalizowanej grupy urzędników cywilnych zajmujących się obronnością. Pojawiło się stwierdzenie, że armia musi być zdolna do obrony kraju, jak i innych państw NATO oraz na tyle samodzielna, tak jak armia fińska, turecka, czy izraelska, by móc wytrzymać napór wroga w pierwszej fazie konfliktu, do momentu przybycia wojsk NATO. Partia wypowiadała się także w kwestii edukacji patriotycznej, postulując powrót do tradycji oręża polskiego (polityka historyczna). Z programu wynika, iż PiS wyciągnęło daleko idące wnioski po wydarzeniach z kwietnia 2010 r. Jako jedyna partia skonstruowało program niezawierający populistycznych haseł w dziedzinie obronności.

Program Prawa i Sprawiedliwości wydany przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2014 r. podtrzymuje większość tez sformułowanych w 2011 r., rozwijając jednakże punkty dotyczące budowania tożsamości narodowej, edukacji patriotycznej i etosu żołnierza polskiego.

Programy pozostałych partii - bądź teksty aspirujące do tego miana - mają enigmatyczny charakter i nie zawierają treści dotyczących obronności.

Łukasz Dryblak



## Tabele

### **Budowa potencjału obronnego w programach partii politycznych na przestrzeni lat 1989-2014**

#### **I. Stosunek do sojuszy**

#### **II. Budowa własnego potencjału militarnego**

#### **III. Edukacja patriotyczna i kreowanie postaw proobronnościowych**





**Tabela I. (c.d.)**  
**Zmiany w programach partii na przestrzeni lat 1989-2014.**  
**Stosunek do sojuszy**

	1989	1991	1993	1997
<b>Stronnictwo Pracy</b>	likwidacja bloków militarnych i współpraca ze Wschodem i z Zachodem			
<b>Wyborcza Akcja Katolicka; Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” (główna partia: Zjednoczenie Chrześcijańskie Narodowe)</b>		włączenie Polski do ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa; współpraca z Węgrami i Czechosłowacją; wycofanie wojsk ZSRR	integracja z Europą Zachodnią; dobre stosunki z USA – gwarant zachowania niezależności w stosunkach z Europą Zachodnią	
<b>Unia Demokratyczna (od 1997 UW)*</b>		brak odniesień	wstąpienie do NATO (USA gwarantem bezpieczeństwa); współpraca z UE, Węgrami, Czechami i Słowacją	wstąpienie do NATO (gwarancja zewnętrznego bezpieczeństwa Polski) i UE; wzmocnienie współpracy z USA
<b>Kongres Liberalno-Demokratyczny (od 1997 UW);* Platforma Obywatelska RP (od 2001)</b>		brak odniesień	brak odniesień	wstąpienie do NATO (gwarancja zewnętrznego bezpieczeństwa Polski) i UE; wzmocnienie współpracy z USA
<b>Porozumienie Wyborcze Centrum; Porozumienie Centrum (w 1997 w AWS); Prawo i Sprawiedliwość</b>	brak odniesień	współpraca z NATO, Węgrami i Czechosłowacją; wycofanie wojsk ZSRR	szybkie wstąpienie do NATO oraz EWG	wstąpienie do NATO (gwarancja zewnętrznego bezpieczeństwa Polski) i UE
<b>Samoobrona RP</b>				
<b>Liga Polskich Rodzin</b>				
<b>Ruch Poparcia Palikota</b>				

\* Sformułowanie odnosi się nie do daty powstania Unii Wolności, lecz do daty pierwszych wyborów, w jakich startowała.

	2001	2005	2007	2011	2014 - do Parlamentu Europejskiego
	brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień	Polska w NATO; udział w misjach; rozwijanie struktur obronnych UE; promowanie Polaków na wysokie stanowiska w NATO i UE; przekonanie o wynegocjowaniu dobrego porozumienia o rozmieszczeniu systemu antyrakietowego przez rząd PO-PSL	
	akces do UE zależny od wyników referendum; ścisły sojusz z USA w ramach NATO (przekonanie, że Polska została przyjęta do NATO na kredyt)	utrzymanie strategicznego sojuszu z USA, silna pozycja w UE i współpraca w regionie; NATO gwarancją bezpieczeństwa w Europie	Polska istotnym członkiem NATO; misje w Iraku i Afganistanie wzmacniają pozycję Polski i bezpieczeństwo Polaków; promowanie Polaków na wysokie stanowiska w NATO i UE; instalacja tarczy antyrakietowej; wspólna europejska polityka obronna	przynależność do NATO i UE nierównoznaczna z gwarancją bezpieczeństwa; rozluźnienie sojuszu z USA błędem; rodzaje zagrożenia: terroryzm, napad powietrzny i atak frontalny (konwencjonalny); możliwość różnych zagrożeń wynikających z położenia Polski, stąd potrzeba zacieśniania sojuszy	gotowość polskich sił zbrojnych do obrony integralności Polski, stąd potrzeba pogłębienia współpracy wojskowej z NATO i UE; aktualizacja „planów ewentualnościowych” Sojuszu; połączenie obecności WP w świecie z polskimi interesami narodowymi
	brak odniesień	brak odniesień			
	brak odniesień	sprzeciw wobec wstąpienia do UE; armia o standardach NATO			
				bliższa współpraca z Niemcami; rozluźnienie związków z USA; zaprzestanie udziału WP w misjach zagranicznych	



**Tabela II.**  
**Zmiany w programach partii na przestrzeni lat 1989-2014.**  
**Budowa własnego potencjału militarnego**

	1989	1991	1993	1997
<b>Ugrupowania postkomunistyczne</b>				
<b>PZPR; SdRP; SLD; SLD-UP; LiD; SLD</b>	rozbrojenie, zwiększenie zaufania wśród państw europejskich, zmniejszenie polskiej armii	silna i nowoczesna armia; zagwarantowanie środków na obronność; skrócenie okresu służby i stopniowe wprowadzanie armii zawodowej	silna armia; WP powinno zachować zdolności obronne	zwiększenie nakładów na modernizację wojska, skrócenie służby do 12 miesięcy, stworzenie armii zawodowej
<b>ZSL; PSL „Odrodzenie”; Polskie Stronnictwo Ludowe</b>	brak odniesień	brak odniesień	radykalne obniżenie nakładów na zbrojenia	apolityczne wojsko, kontrolowane przez cywilną władzę; skrócenie służby do 12 miesięcy; stworzenie armii zawodowej stanowiącej 50% sił zbrojnych
<b>Stronnictwo Demokratyczne</b>	brak odniesień	brak odniesień		
<b>Stowarzyszenie PAX</b>	brak odniesień			
<b>Ugrupowania wywodzące się jednocześnie z „Solidarności” i PZPR</b>				
<b>Unia Pracy (od 2001 SLD - UP)</b>			armia: mała, zawodowa, nowoczesna i zdolna do szybkiego reagowania	armia: nowoczesna, dobrze wyposażona, zawodowa
<b>Ugrupowania pozostałe</b>				
<b>NSZZ „Solidarność”</b>		dekomunizacja wojska; kształcenie nowych kadr	dekomunizacja wojska; kształcenie nowych kadr	
<b>Komitet Obywatelski „Solidarność”</b>	skrócenie okresu służby wojskowej; likwidacja zastępczej służby poborowych			

	2001	2005	2007	2011	2014 - do Parlamentu Europejskiego
	reforma struktury wewnętrznej MON i systemu dowodzenia; ustawowe określenie kompetencji w dziedzinie obronności; zakup sprzętu wyprodukowanego w narodowym przemyśle obronnym; stopniowe uzawodowienie armii; skrócenie służby wojskowej; objęcie żołnierzy zawodowych i służby zasadniczej opieką medyczną na zasadach odmiennych od powszechnych; przywrócenie odrębnego systemu emerytalnego dla wojskowych	brak odniesień	przyspieszenie modernizacji WP; zwiększanie z każdym rokiem liczby żołnierzy zawodowych o 5%; rozstrzygnięcie przetargów na zakup nowoczesnego sprzętu; odbudowa związków MON ze wszystkimi kombatantami, emerytami, rencistami; wycofanie WP z Iraku	brak odniesień	
	brak odniesień	brak odniesień	wycofanie żołnierzy z Iraku i Afganistanu, powszechne uczestnictwo obywateli w odbywaniu służby wojskowej w celu zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego narodu	brak odniesień	
	patrz SLD	patrz SLD	patrz SLD		







**Tabela II. (c.d.)**  
**Zmiany w programach partii na przestrzeni lat 1989-2014.**  
**Budowa własnego potencjału militarnego**

	1989	1991	1993	1997
<b>Porozumienie Wyborcze Centrum; Porozumienie Centrum (w 1997 w AWS); Prawo i Sprawiedliwość</b>		modernizacja oraz dekomunizacja armii; budowanie autorytetu armii; WP głównym gwarantem bezpieczeństwa Polski	brak odniesień	(w ramach AWS) armia zawodowa; służba wojskowa skrócona do trzech miesięcy; stworzenie systemu obrony terytorialnej
<b>Samoobrona RP</b>				
<b>Liga Polskich Rodzin</b>				
<b>Ruch Poparcia Palikota</b>				

	2001	2005	2007	2011	2014 - do Parlamentu Europejskiego
	modernizacja armii	brak odniesień	modernizacja armii realizowana dzięki zacieśnieniu sojuszu z USA; montaż tarczy antyrakietowej	konieczność gotowości wojska do akcji w kraju i do ekspedycji; armia pod kontrolą cywilną; liczebność 150 tys. (łącznie z NSR); zwiększenie nakładów na armię do 2% PKB; niezbędny zakup nowoczesnego sprzętu; przemysł zbrojeniowy - możliwości wytwórcze i badawcze; utworzenie wyspecjalizowanej grupy urzędników cywilnych w dziedzinie obronności; armia zdolna do obrony Polski i innych krajów NATO; samodzielna wzorem Finlandii, Turcji czy Izraela, przynajmniej w pierwszej fazie konfliktu do przybycia wojsk NATO	zwiększenie możliwości wytwórczych i badawczo rozwojowych przemysłu zbrojeniowego; modernizacja techniczna; wzmocnienie podporządkowania Sztabu Generalnego WP cywilnemu kierownictwu MON; ponadresortowy zintegrowany system zarządzania bezpieczeństwem narodowym; reforma systemu dowodzenia i kierowania Siłami Zbrojnymi RP; likwidacja Dowództwa Generalnego i podporządkowanie dowództw sił zbrojnych MON; reforma służb specjalnych; zwiększenie liczebności armii; przygotowanie armii do samodzielnego odparcia ataku w pierwszej fazie konfliktu
	brak odniesień	brak odniesień			
	brak odniesień	armia: dostosowana do norm NATO, silna, mobilna, wyposażona w sprzęt, w miarę możliwości, głównie polskiej produkcji			wycofanie wojsk z Afganistanu; zmniejszenie środków na armię, wyzbycie się akcentów militarnych, założenie, że Polska i tak przegra każdą wojnę



**Tabela III.**  
**Zmiany w programach partii na przestrzeni lat 1989-2014.**  
**Edukacja patriotyczna i kreowanie postaw proobronnościowych**

	1989	1991	1993	1997
<b>Ugrupowania postkomunistyczne</b>				
<b>PZPR; SdRP; SLD; SLD-UP; LiD; SLD</b>	nacisk na budowanie trwałego pokoju	deklaracja zapewnienia środków dla wojska na cele edukacyjne związane z obronnością	brak odniesień	brak odniesień
<b>ZSL; PSL „Odrodzenie”; Polskie Stronnictwo Ludowe</b>	pokój wartością najwyższą	brak odniesień	brak odniesień	wychowanie młodzieży w duchu solidarności, przyjaźni oraz współpracy między narodami
<b>Stronnictwo Demokratyczne</b>	brak odniesień	brak odniesień		
<b>Stowarzyszenie PAX</b>	brak odniesień			
<b>Ugrupowania wywodzące się jednocześnie z „Solidarności” i PZPR</b>				
<b>Unia Pracy (od 2001 SLD - UP)</b>			brak odniesień	brak odniesień
<b>Ugrupowania pozostałe</b>				
<b>NSZZ „Solidarność”</b>		brak odniesień	brak odniesień	
<b>Komitet Obywatelski „Solidarność”</b>	zniesienie przysposobienia obronnego w szkołach			
<b>Konfederacja Polski Niepodległej</b>	kształtowanie postaw zakładających ofiarność i gotowość do poświęceń	brak odniesień	brak odniesień	
<b>Unia Polityki Realnej</b>	bez wyjątków od poboru, niemogący służyć w wojsku powinni być skierowani do prac społecznych uważanych za bardziej przykre; obronność jest ważną kwestią	brak odniesień	brak odniesień	

2001	2005	2007	2011	2014 - do Parlamentu Europejskiego
brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień	
brak odniesień	brak odniesień	zainteresowanie wszystkich Polaków kwestią bezpieczeństwa kraju i zaangażowanie ich; wsparcie dla GOPR, TOPR, WOPR, PCK i OSP	zwiększenie nakładów na służby mundurowe	
patrz SLD	patrz SLD	patrz SLD		



**Tabela III. (c.d.)**  
**Zmiany w programach partii na przestrzeni lat 1989-2014.**  
**Edukacja patriotyczna i kreowanie postaw proobronnościowych**

	1989	1991	1993	1997
<b>Stronictwo Pracy</b>	brak odniesień			
<b>Wyborcza Akcja Katolicka; Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” - (główna partia: Zjednoczenie Chrześcijańsko Narodowe)</b>		powrót do wychowania na wzór II RP, które wydało plon w postaci np. powstańców warszawskich	uczenie patriotyzmu w szkołach	
<b>Unia Demokratyczna (od 1997 UW)*</b>		brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień
<b>Kongres Liberalno-Demokratyczny (od 1997 UW);* Platforma Obywatelska RP (od 2001)</b>		brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień
<b>Porozumienie Wyborcze Centrum; Porozumienie Centrum (w 1997 w AWS); Prawo i Sprawiedliwość</b>		przeznaczenie środków na krzewienie kultury narodowej	brak odniesień	(w ramach AWS) brak odniesień
<b>Samoobrona RP</b>				
<b>Liga Polskich Rodzin</b>				

\* Sformułowanie odnosi się nie do daty powstania Unii Wolności, lecz do daty pierwszych wyborów, w jakich startowała.

	2001	2005	2007	2011	2014 - do Parlamentu Europejskiego
	brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień	brak odniesień	
					przeznaczenie 5 mln zł z Ministerstwa Kultury na wsparcie obywatelskich i samorządowych inicjatyw w sferze edukacji patriotycznej, upowszechniania tradycji narodowych oraz budowania pozytywnego stosunku do własnej historii; wzrost wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego; współpraca z instytucjami krzewiącymi patriotyzm i umacniającymi narodową tożsamość; wspieranie rozwoju struktur obywatelskich, solidaryzmu społecznego i idei dobra wspólnego; akcje edukacyjne i wychowawcze nawiązujące do tradycji polskiego oręża; budowanie poczucia dumy z bycia polskim żołnierzem
	brak odniesień	system respektujący chrześcijańskie wartości oraz tysiącletnią tradycję narodu i państwa polskiego	wspieranie programów mających na celu rozwój kultury i edukacji patriotycznej	powrót do tradycji oręża polskiego (element polityki historycznej)	
	brak odniesień	brak odniesień			
	brak odniesień	brak odniesień			



**Tabela III. (c.d.)**

**Zmiany w programach partii na przestrzeni lat 1989-2014.**

**Edukacja patriotyczna i kreowanie postaw proobronnościowych**

	1989	1991	1993	1997	2001	2005	2007	2011	2014 - do Parlamentu Europejskiego
<b>Ruch Poparcia Palikota</b>									brak jakichkolwiek nakładów na patriotyzm i obronność, w zamian za to inwestycja w kulturę oraz program pomocy dla ofiar w razie ataku na Polskę; założenie przegrania przez Polskę każdego konfliktu

Źródło: opracowanie autora na podstawie: I. Słodkowska, *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989-1991*, Warszawa 1995, cz. 1; I. Słodkowska, *Programy partii i ugrupowań politycznych, wybory 1991*, Warszawa 2001; *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004; *Wybory 2001. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002; *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006; *Sto konkretów, program wyborczy LiD*, [http://www.sld.warszawa.pl/index2.php?option=com\\_content&do\\_pdf=1&id=11](http://www.sld.warszawa.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=11), [dostęp z 31.10.2011]; *Razem tworzymy lepszą przyszłość, Narodowe Priorytety PSL na lata 2007-2011*, [http://www.psl.pl/upload/pdf/dokumenty/priorytety\\_1\\_.pdf](http://www.psl.pl/upload/pdf/dokumenty/priorytety_1_.pdf), [dostęp z 31.10.2011]; *Polska zasługuje na cud gospodarczy*, <http://www.scribd.com/doc/63240249/Program-Wyborczy-Po7-eBook#page=19>, [dostęp z 31.10.2011] (program partii z roku 2007 nie był dostępny na oficjalnej stronie PO); *Dbamy o Polskę, Dbamy o Polaków*, <http://www.pis.org.pl/doc.php?d=unit&id=3>, [dostęp z 31.10.2011]; Program, <http://www.sld.org.pl/program>, [dostęp z 31.10.2011] (partia nie wydała oficjalnego dokumentu zawierającego program, zamiast tego zamieściła na oficjalnej stronie tekst Grzegorza Napieralskiego, który odsyła czytelnika do odpowiednich zakładki); *Program wyborczy PSL 2011*, <http://www.wyborczapsl.pl/Program-Wyborczy-PSL-2011,21,16>, [dostęp z 31.10.2011]; *Następny krok razem. Program wyborczy 2011*, [http://www.platforma.org/media/dokumenty/Program\\_PO\\_100dpi.pdf](http://www.platforma.org/media/dokumenty/Program_PO_100dpi.pdf), [dostęp z 31.10.2011]; *Polska Nowoczesna, Polska Solidarna, Polska Bezpieczna, Program Prawa i Sprawiedliwości 2011*, <http://www.pis.org.pl/dokumenty.php>, [dostęp z 31.10.2011]; *Nowoczesne Państwo*, <http://www.ruchpoparciapalikota.pl/sites/default/files/Program%20Nowoczesnego%20panstwa.pdf>, [dostęp z 31.10.2011]; *Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*, s. 139-164, [w:] <http://www.pis.org.pl/dokumenty.php?s=partia&idoc=164> [dostęp z 27.04.2014].

# INSTYTUT SOBIESKIEGO

Jesteśmy instytucją pozarządową,  
polskim *think tankiem*,  
„fabryką idei” budującą pomosty  
między światem nauki, polityki, gospodarki,  
mediami i inicjatywami obywatelskimi.

Zajmujemy się szeroką tematyką  
polityczno-ekonomiczno-społeczną,  
prowadzimy badania i na ich podstawie  
proponujemy zalecenia dotyczące  
konkretnych polityk,  
stymulujemy debatę publiczną.

Zespół Instytutu składa się z ponad 30 ekspertów  
z dorobkiem zawodowym lub naukowym:  
ekonomistów, politologów, prawników, finansistów,  
inżynierów, biologów, historyków.

## TWORZYMYS IDEE DLA POLSKI

Nasze podstawowe zasady:  
Silne, sprawne, ale też i ograniczone państwo  
Równowaga pomiędzy wolnością  
i odpowiedzialnością obywatelską  
Gwarancja wolnej gospodarki  
Ład społeczny ufundowany  
na prawie naturalnym,  
chrześcijańskim dziedzictwie  
i wartościach ogólnoludzkich

Wydaliśmy m.in:

Marek Dietl  
**Proces monopolizacji a niepewność**

Leszek Skiba  
**Rządzić państwem. Centrum decyzyjne rządu  
w wybranych krajach europejskich**

Justyn Piskorski  
**Szkoła domowa. Pomiędzy wolnością  
a obowiązkiem**

Krzysztof Krajewski-Siuda, Piotr Romaniuk  
**Zdrowie Publiczne**

Aleksander Zawisza  
**Gaz dla Polski. Zarys historii sektora  
gazu ziemnego w ostatnich dwóch dekadach  
w Polsce**

red. Jan Filip Staniłko  
**Katastrofa. Bilans dwóch lat.**

red. Maciej Rapkiewicz  
**Efektywność, planowanie, rozwój - jednostki  
samorządu terytorialnego wobec kluczowych  
wyzwań strukturalnych**

red. Krzysztof Krajewski-Siuda  
**Samoleczenie**

Robert Zajdler  
**Regulacje prawa krajowego dotyczące inwestycji  
w farmy wiatrowe (wybrane aspekty)**

Robert Zajdler  
**The future of gas pricing in long-term contracts  
in Central Europe. Global market trends versus  
regional particularities**

red. Jan Filip Staniłko  
**Europejski ład gospodarczy w 2020 roku**

red. Maciej Rapkiewicz  
**Budowa wspólnoty finansowej. Ubezpieczenia  
wzajemne a ubezpieczenia komercyjne**



Nasza  
najnowsza propozycja:

red. Leszek Skiba,  
Maciej Rapkiewicz, Mateusz Kędzierski

**Węgry Orbána  
- wzór czy przestroga?**



**WESPRZYJ NAS!**

**FUNDACJA  
INSTYTUT SOBIESKIEGO**

**Nowy Świat 27  
00-029 Warszawa**

**Nr konta 45 2130 0004 2001 0340  
1999 0001**

**Od dominującej ignorancji po znacznie rzadziej występującą afirmację. Tak można skrótowo określić stosunek partii politycznych do kwestii budowy tożsamości obronnej RP po 1989 roku na podstawie analizy ich programów wyborczych. Raport przygotowany przez Instytut Sobieskiego ukazuje się w czasie, kiedy wydarzenia na Ukrainie spowodowały, że temat zdolności państwa polskiego do obrony pojawił się w debacie publicznej z intensywnością nieznaną od wielu lat.**

**Paweł Soloch** – członek Zarządu i ekspert Instytutu Sobieskiego w obszarze administracja publiczna i bezpieczeństwo narodowe, wcześniej między innymi doradca Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego (2007-2010), podsekretarz stanu w MSWiA, szef Obrony Cywilnej Kraju (2005-2007). Ukończył studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, absolwent studiów podyplomowych w l’Institut de Hautes Études en Administration Publique (IDHEAP) w Lozannie, absolwent École Nationale d’Administration (ENA) w Paryżu.

**Łukasz Dryblak** – stażysta Instytutu Sobieskiego (2010), stypendysta MNiSW za wybitne osiągnięcia w nauce (2013/2014), obecnie na drugim roku studiów magisterskich Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, uczestnik bloku tematycznego „Historia wojskowości”.

ISBN 978-83-935407-2-3



**Instytut Sobieskiego**

ul. Nowy Świat 27  
00-029 Warszawa  
tel./fax: 22 826 67 47

sobieski@sobieski.org.pl  
www.sobieski.org.pl